

POSTANOWIENIE

Dnia 15 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Demendecki

w sprawie dotyczącej obwinionego sędziego Sądu Okręgowego w K. X.Y., po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu w dniu 15 grudnia 2023 roku, wniosku obrońcy obwinionego w przedmiocie wyłączenia SSN Marka Dobrowolskiego od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I ZSK 37/22

na podstawie art. 42 § 1 k.p.k. i art. 41 § 1 k.p.k. a contrario w zw. z w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych

postanowił:

1. nie uwzględnić wniosku o wyłączenie SSN Marka Dobrowolskiego od udziału w sprawie o sygn. akt I ZSK 37/22 (pkt 1 wniosku);
2. wniosek obrońcy obwinionego sformułowany w pkt. 2 wniosku pozostawić bez rozpoznania.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 11 grudnia 2023 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego) obrońca obwinionego wniósł o wyłączenie SSN Marka Dobrowolskiego od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I ZSK 37/22 ze względu na istnienie okoliczności mogących wywołać uzasadnione wątpliwości co do jego bezstronności w sprawie. W uzasadnieniu formułowanego postulatu wnioskujący argumentował, iż wskazany we wniosku sędzia został wadliwie powołany na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego na skutek udziału w procedurze przed Krajową Radą Sądownictwa, ukształtowanej z naruszeniem przepisów Konstytucji RP.

Jednocześnie obrońca obwinionego wniósł o przekazanie niniejszego wniosku do rozpoznania przez sędziego, który nie został powołany do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego na podstawie uchwały Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie przepisów ustawy z dnia 8 grudnia 2017 roku o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3 ze zm.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek w przedmiocie wyłączenia SSN Marka Dobrowolskiego od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I ZSK 37/22 nie zasługiwał na uwzględnienie. Zaprezentowana przez autora wniosku argumentacja nie zawiera bowiem okoliczności, które mogłyby podawać w wątpliwość bezstronność SSN Marka Dobrowolskiego, a tym samym nie spełnia wymogów wskazywanych przez ustawodawcę w art. 41 k.p.k.

Zgodnie z treścią art. 41 § 1 k.p.k. (który to przepis znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie mocą art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych) sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Treść powołanego przepisu, dla stwierdzenia podstawy wyłączenia sędziego, wymaga istnienia określonej kategorii okoliczności, która, jeżeli zestawia ją z przedmiotem rozstrzygnięcia w określonej sprawie, prowadzi do wniosku o uzasadnionej wątpliwości co do bezstronności sędziego, mającego ją rozstrzygnąć. Oznacza to, że pomiędzy podnoszonymi okolicznościami, które powinny mieć charakter rzeczywisty i obiektywny, a rozstrzygnięciem konkretnej sprawy musi zachodzić związek funkcjonalny, pozwalający na możliwości wyprowadzenia z nich wniosku o istnieniu uzasadnionej wątpliwości co do braku bezstronności w rozstrzygnięciu tej sprawy, a więc o potencjalnie możliwym rozstrzygnięciu na korzyść jednej ze stron, bez uzasadnionych podstaw. Uzasadniona wątpliwość co do bezstronności, w rozumieniu art. 41 § 1 k.p.k., zachodzi zatem zawsze *in concreto*, a nie *in abstracto*. Nie może zatem stanowić jedynie subiektywnego przekonania określonej osoby, lecz winna być konkretna, realna, obiektywna i poddająca się zewnętrznej weryfikacji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 11

stycznia 2012 r., III KK 214/11, OSNKW 2012/4/4). Wymóg bezstronności sędziego należy rozumieć zarówno w aspekcie „braku przejawów subiektywnej stronnicości sędziego lub jego osobistych uprzedzeń”, jak i „konieczności obiektywnej bezstronności sądu, który winien dawać wystarczające gwarancje, by wykluczyć wszelkie uprawnione wątpliwości w tej mierze” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2018 r., sygn. akt III KK 244/17, LEX nr 2433068). Za podstawę do wyłączenia sędziego uznaje się przy tym każdą uprawdopodobnioną okoliczność mogąca wywołać tę wątpliwość, tj. zarówno wynikającą ze sfery życia prywatnego, czy ze sfery urzędowej, jak również trwałe powiązania sędziego ze stroną albo jej pełnomocnikiem typu przyjaźń, wrogość, zbieżność lub rozbieżność interesów, przy czym „sporadyczne kontakty na linii stricte zawodowej nie powodują konieczności wyłączenia sędziego” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 25 lutego 2015 r., sygn. akt III KK 351/14, LEX nr 1665591).

Jednocześnie w orzecznictwie akcentowana jest konieczność zróżnicowania obiektywnej bezstronności sędziego i jego bezstronności w odbiorze zewnętrznym, przy czym „co do odbioru zewnętrznego z reguły odwołać się można do oceny sytuacji dokonanej przez hipotetycznego, przeciętnie wykształconego, poprawnie logicznie myślącego członka społeczeństwa, który nie jest osobiście zainteresowany wynikiem procesu”, eliminując „wszystkie te sytuacje, w których wątpliwości wobec bezstronności byłyby pochapne lub nieprawdziwe i łatwo można byłoby tego dowieść” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2009 r., sygn. akt III KK 257/08, LEX nr 532400).

Zdaniem Sądu Najwyższego takich kryteriów żądanie obrońcy obwinionego natomiast nie spełnia. Wnioskujący nie przedstawił bowiem skonkretyzowanych okoliczności, mogących wzbudzić u przeciętnego i rozsądnie rozumującego obserwatora procesu uzasadnioną wątpliwość co do istnienia w sprawie o sygnaturze akt I ZSK 37/22 kierunkowego nastawienia sędziego - czy to do uczestników, czy też do przedmiotu postępowania, która zestawiona z przedmiotem rozstrzygnięcia w uprzednio powołanej sprawie prowadziłyby do wniosku o uzasadnionej wątpliwości co do bezstronności sędziego. Podkreślić należy, iż wspomniana wątpliwość musi bowiem wynikać z pewnych okoliczności faktycznych, np. zachowania sędziego wyrażającego swój stosunek do sprawy, a nie zaś z

regulacji prawnych konstytuujących ustrój sądownictwa. Instytucja określona w art. 41 § 1 k.p.k. nie stanowi narzędzia kontroli procesu powołania na stanowisko sędziego. Takowe z niej korzystanie świadczy o traktowaniu powyższej w sposób instrumentalny, niweczając cel przepisu art. 41 § 1 k.p.k.

W kontekście powoływanej uchwały połączonych Izb Sądu Najwyższego: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 wskazać należy - co wnioskująca zdaje się pomijać w toku motywowania forsowanego poglądu – na treść postanowienia z dnia 28 stycznia 2020 r., sygn. akt Kpt 1/20 (M.P.2020.103), w którym to Trybunał Konstytucyjny nakazał wstrzymać stosowanie powoływanej uchwały składu połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego od dnia jej wydania. Następnie wyrokiem z 20 kwietnia 2020 r., w sprawie sygn. akt U 2/20 (M.P.2020.376 z 21 kwietnia 2020 r.), Trybunał Konstytucyjny orzekł o jej niezgodności z art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30, ze zm.) oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.).

Nadto zauważyć należy, iż w aktualnym - wbrew twierdzeniom obrońcy obwinionego - postanowieniu z 21 kwietnia 2020 r., sygn. akt Kpt 1/20, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że Sąd Najwyższy - również w związku z orzeczeniem sądu międzynarodowego - nie ma kompetencji do dokonywania prawotwórczej wykładni przepisów prawa, prowadzącej do zmiany stanu normatywnego w sferze ustroju i organizacji wymiaru sprawiedliwości, dokonywanej w drodze uchwały, o której mowa w art. 83 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, gdyż zmiany w tym zakresie należą do wyłącznej kompetencji ustawodawcy. Jednocześnie potwierdzono, iż powołanie sędziego jest wyłączną kompetencją Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, którą wykonuje na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa osobiście, definitywnie, bez udziału i ingerencji Sądu Najwyższego.

Odnosząc się do natomiast do postulatu sformułowanego w punkcie drugim wniosku przypomnienia wymaga, iż uregulowania Kodeksu postępowania karnego nie przewidują wyłączenia sędziego *in abstracto*, gdyż zastosowanie powyższej instytucji dopuszczalne jest w odniesieniu do konkretnej osoby, która została wyznaczona do składu orzekającego w danej sprawie, a nie sędziego mogącego jedynie teoretycznie, w przyszłości zostać wyznaczonym do jej rozpoznania (zob. aktualne na gruncie postępowania dyscyplinarnego sędziów rozważania zawarte w postanowieniach Sądu Najwyższego z: 14 grudnia 2016 r., III KO 99/16, jak również postanowienia Sądu Najwyższego z: 25 stycznia 2012 r., SNO 49/11, Lex 1215806; 10 października 2014 r., SNO 51/14, Lex 1511819).

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[M. T.]

[ał]